

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie we Wtorek dnia 25 Listopada r. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Resu.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 24 godz. 3 z połu.	28 cal. 5, 8, lin.	— 9 stopn.	Zachodni	Pogoda
	— 24 godz. 9 wiecz.	28 — 6, 0, —	— 15 —	Zachodni	Pogoda
	— 25 godz. 7 z rana	28 — 6, 8, —	— 15 5 —	Zachodni	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ruski *Inwalid* z dnia 13 listopada ogłosił jak następuje:

W najwyższym Jego Cesarskiej Mości Ukazie danym rządzącemu senatowi w dniu 20 przeszłego października, z podpisem własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości, wyrażono.

Z podanych przez Ministra skarbu porównań dostrzegamy, że podług operacyizacji starych assygnat trzech pierwszych wartości na nowe, odbywającej się na mocy ukazu naszego do Rządzącego Senatu pod dniem 1 maja teraźn. roku i prawideł przy tymże ukazie obwieszczonych, również i w miarę postępu przygotowania assygnacyjnych kart, ukazuje się możliwość przystąpienia do wydania nowych dziesięcio i pięcio rublowych assygnacyi. Dla tego rozkazujemy:

1) Dla obwieszczenia po wszystkich miejscach o wydaniu nowych bankowych assygnacyi państwa, dziesięcio-rublowej i pięcio-rublowej wartości, szczegółowe opisanie i same ich wzory rozosiłać przy ukazach Rządzącego Senatu do wszystkich gubernij, z zaleceniem, iżby takowe opublikowanie w każdej gubernii uczynione było niewieśniej, jak miesiącem przed terminem wydania assygnat tej wartości, którą to wymianę zacząć dnia 1 stycznia następującego 1820 roku i uskutecznić do 1 stycznia 1821 roku.

2) Wymiana starych dziesięcio i pięcio-rublowych assygnacyi ma się odbywać na tychże samych prawidłach, które przy ukazie Naszym do Rządzącego Senatu z dnia 1 maja roku teraźniejszego są wydane.

3) Po upływie wspomnianego rocznego terminu, to jest od 1821 roku, dawniejszego kształtu assygnacye dziesięcio i pięcio-rublowe niegdzie ani dla zamiany, ani w opłacie przyjmowane nie będą.

Rządzący senat i minister skarbu, niezamierzają uczynić zależących od siebie rozrządzeń, około przywieńienia tego do należytego wykonania. (Opisanie kształtu dziesięcio i pięcio-rublowych assygnat w późniejszych numerach.)

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż. dnia 13 listopada. W. Szambellani, Xiążę Talleyrand, otrzymał dnia 10 t. m. wieczorem o godzinie 9, oddzielną audyencyą u Króla.

Wyrok królewski przepisuje nanowo skład, organizacyą, płacę, mundur, etc. woyska morskiego. Korpus oficerów zmniejszony jest tymczasowie z 10 na 6 wice-admirałów, ze 20 na 12 kontradmirałów, ze 100 na 60 kapitanów okrętowych, ze 100 na 80 kapitanów fregatowych, z 900 poruczników na 800. Tylko liczba 300 neznów została podawnemu.

Wielka liczba deputowanych przybyła już do Paryża. Pan *Villele* odwiedził wprzód przyjaciela swego Pana *Corbieres* w Bretanii. Pano wie *Bonald*, *Marcellus* i *La Bourdonnaye* przybyli już do stolicy.

Xięcia *Richelieu* niespodziewają się przedzej w Paryżu, aż około końca teraźniejszego lub na początku przyszłego miesiąca.

Pan *Noël de la Moriniere* ma niezwłocznie odprawić kosztem rządu uczoną podróż do Laponii.

Jenerał porucznik *Fririon*, jeneralny inspektor piechoty, drugiego dnia po przyjeździe swoim do Paryża, to jest, dnia 11 t. m., rozpedzonym kabryoletem został na ulicy obalony i ma nogę zdruzgotaną. Żołnierz jeden mimo idący miał tyle odwagi, że uchwycił za koło, które jenerałowi przez głowę przeyszedł miało, i tym sposobem uratował mu życie. Jenerał nie pozwolił, ażeby powożącego kabryoletem zatrzymać.

Okręt liniowy *Coloss* i fregata *Galatée* zawinęły z Tunetu do portu tuluńskiego. Odprawiają teraz kwarantannę. — Eskadra holenderska miała wysyść dnia 2 t. m. z Tulonu do Mahon.

Czytamy w *Monitorze* następujące uwagi o domysle, iż P. *Lafayette* pada na przyszłym posiedzeniu izby deputowanych wniosek względem rozstrząśnienia stanu Francyi: — „Któż ma ten stan rozstrząsać? Czy rząd? nie, bo wniosek ten jest wymierzony przeciwko niemu. Czy izby? ito nie, bo wtenczas byłyby rządem. A gdyby obie izby nie zgadzały się w zdaniu, czyliż druga izba ma się odezwać do pierwszej tak jak niegdys za Karola I, Izba niższa angielska powiedziała wyższej: Obeydzia się bez was, bo my jesteśmy reprezentantami narodu. Nadto, cóż ma być rozstrząsanem? Wszak stan kraju jest widocznym dla każdego. Codzień, a nawet co godzina, rozstrząsają go izby. Wszystko jest jawnym. Ludzie i rzeczy są tak jasnymi, jak kryształ. Chcieciez więc zgłębiać

zagraniczne stosunki? W tym razie targnęlibyście się na rząd, który zapewne rozpuściłby izby. Takie byłoby podobno życzenie wasze, abyście w zaburzeniu umysłów nowe wybory pozyskać mogli. Lecz wszyscy rozsądni i poczciwi ludzie, do jakiegobądź strony należący, połączyliby się przeciwko wam. Naprawdę odwołujecie się do Anglii. Francya nie jest Anglią. Posiada szacunek za granicą; w kraju potrzebuje tylko spokojności i stability; nie żąda nic takiego od ludzi, co sam tylko czas narodom nadać potrafi. Naydawniejsza wieża, która burze wieków przetrwała, wskazuje nam, czego potrzebujemy. Prawodawca Hebrayczyków postawił na puszczy węzła ze spisu, który był tajemniczym godłem mądrości i wytrwałości, a hebrayczycy przeszli szczęśliwie pustynią, w której lękali się zginąć. Godłem naszym jest władza królewska; bez niej zginieśmy, oo każdy łatwo poymuje.

Zpomiędzy jenerałów francuzkich, jeden tylko marszałek *Marmont* potrafił wyjednać sobie u rządu austriackiego wynagrodzenie w ilości milion 400,000 złotych niemieckich za nadane mu przez *Bonapartego* uposażenie. Wypadek ten dowodzi, iż nie zapomniano zasług wspomnianego marszałka dla prawego rządu.

Monitor umieścił co następuje: — „Niektóre dzienniki tutejsze donoszą o wielu rzeczach z taką pewnością, iż zdawałoby się, jakoby je skrupulatnie z czystego źródła prawdy czerpali. Pokazuje się wszelako, iż wiadomości ich są fałszywe, i skoro też samą rzecz rozmaicie opisują, można już z tego wnosić, że nie ma prawdy. I tak dziennik *Indépendant* (niepodległy) z dnia 4 b. m. donosi, iż kilka karykatur zabrano w sklepie *P. Croullebois*; iż syna jego zaprowadzono do prefekta policyi, a z tamąd do więzienia *la Force*; iż oyciec udał się w tej mierze do prefekta policyi, lecz nie został przyjęty. Wszystko to jest fałszem. Takim sposobem (kończy *Monitor*) okazują niektóre dzienniki wolność druku pod rządem reprezentacyjnym.

Czytamy jeszcze w *Monitorze* następujący artykuł o profesorze *Görres*: — „Gościnność wkłada na każdego cudzoziemca obowiązek, aby nie tylko ściśle zachowywał prawo kraju, który go nałono swoje przyymuje, lecz nawet miał wzgląd na stosunki tegoż kraju z dawniejszą jego oyczyzną. Jesteśmy więc przekonani, iż *Görres* uznając niesprawiedliwość tego, co w Niemczech pisał przeciwko Francyi, uzna również nieprzyzwoitość tego, co by we Francyi chciał pisać przeciwko Niemcom.

Rząd nasz kupił za 500,000 franków pałac Xięcia *Wagram* (*Berthier*) dla ministerjum spraw wewnętrznych.

A N G L I A.

Londyn, dnia 6 listopada. Stronnicy prawy parlamentu obstają za prawami kobiet, o których Pani *Wolstonecraft* przed 15tą laty dzieło napisała. Jedna z tutejszych gazet przytacza dostojności i urzędy, przez kobiety w Anglii piastowane, do których z tego powodu

sądzą się mieć prawo. Królowe w Anglii panowały, Ostatnia nawet nieboszczka Królowa *Karolina*, była Rejentką i opiekunką Króla. Lady *Packington* należała do wyboru 2 członków Parlamentu, a wyrok pewnego sądu przyznaje pannom posiadającym dobra, prawo kreskowania na wyborach członków izby niższej. Kobiety mogą być dozorczyńkami. Jedna z nich miała najwyższy dozór domu kary i poprawy w *Chelmsford*. Kobiety piastowały urząd sędziego pokoju. Lady *Brighton* była dozorczynią więzienia w *Galehouse*. Większością kresk kobiecych obrano pastora w *Clerkenwell*. Mogą być kobiety opiekunkami, administratorkami, exekutorkami, a nawet adwokatkami. Podczas koronacyi *Jerzego I*, kobiety należały także do obrzędu. Inna sprawowała urząd pisarza koronnego w sądzie, a inna znowu zastępowała policyanta w *High*. Sławna *Anna*, Hrabini *Pembroke*, była dziedzicznym sędzią w *Westmoreland* i osobiście zasiadała na krześle sędziowskiem. Kobiety bywają opiekunkami kościołów, i równie jak mężczyźni, używają wszystkich praw i prerogatyw duchownych, a u kwaków miewają kazanie.

Powszechna uwaga zwrócona jest na zgajanie Parlamentu. Jedni czynią zapytania, które wprawiają w niespokojność. Drudzy z pewnością przepowiadają środki, jakich ministrowie chwycić się myślą. Bydź może, iż obie strony chcą tylko wybadać publiczną opinią. Zdaje się, iż podane będą Parlamentowi wnioski: 1) aby Lordom, mającym zwierzchność w zaburzonych prowincjach, nadać większą władzę, taką prawie, jaką mają w Irlandyi, po ogłoszeniu prawa wojskowego; 2) aby ulotne pisma, przeznaczone dla gminu, i dla tego tanio sprzedawane, postrakowano, bo codziennie lub co tydzień podburzają do buntu i podkopują religiję. Sądzą jednak, iż wszelkie ścieśnienie wolności druku dozna wielkiego oporu w parlamencie. Ma także bydź ścieśnione prawo, jakie służy każdemu anglikowi zgromadzania się publicznie, i naradzania nad tem co go delega. Twierdzą, iż nie będzie wolno odprawiać takich zgromadzeń, bez pozwolenia władzy mieskiej; prośba zaś o to powinna bydź podpisana przez kilku znakomych obywateli.

Jedna z tutejszych gazet wystawia następujący stan skarbu angielskiego. Jeśli dochody takie będą jak teraz, w tym razie ministrowie będą musieli pożyczyc 14 milionów funtów szterlingów od kapitalistów, a 12 milionów wziąć z funduszu na umorzenie długów krajowych przeznaczonego, ogółem 26 milionów, aby oddali bankowi to, co obiecali, aby brak w dochodach zastąpili, i zaległe prowizye od długu zapłacili. Nie mają innego środka; bank bowiem nie da im póty pieniędzy, póki dawnego długu nie odbierze; nie można oraz pomnażać liczby papierów skarbowych, ani myśleć o podatku od dochodów, a nowe uchwalone opłaty, z których się 5 milionów funtów szterlingów spodziewano, nie przynoszą tyle.

Biegające tu pogłoski o blizkiej wojnie między Hiszpaniją i północną Ameryką, zaszczają się na bardzo wątpliwych domysłach.

O g ł o s z e n i a.

1 Sukcessorowie zeszłego Rafała Alexandrowicza Adwokata Subs. Brast, sądząc za rzecz potrzebną wszystkich tych, którzy interesa i papiery do spraw poruczali, niniejszym przez gazetę Kur. Lit. trzykrotnym ogłoszeniem zawiadomić; że papiery prawne i wszelkiego tytułu dokumenta, rzeczonemu Adwokatowi tak za rewersami jako i bez onych wręczane, teraz wedle rejestru sporządzonego znajdują się w kancelaryi Ziem. ptu Brast, w mieście Widzach, dla odebrania których to papierów w każdym przywołanym czasie samych aktorów lub umocowanych za zwrotem rewersów albo z zakwitowaniem, ciż sukcesorowie wszystkich interessowanych używają. Dat 1819 mca gbra 20 dnia.

Felicyan Alexandrowicz Ziem. Ptu Brastawskiego Regent.

1. Niżej podpisany mając jedną dużą stancją od frontu na piętrze drugim i do wyprośzenia na trzeci piętr dwie ściany w domu na ulicy niemieckiej pod Nrem 377 sytuowanym, gdy one zbyć umyśliłem; zatym wzywam wszystkich mających pieniądze pretensye, ażeby w przeciągu dwóch miesięcy jawili się do mnie dla odebrania swej należności.

Jankiel Chaimowicz Druz.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. 1819 roku października 2 dnia. Skutkiem Dekretu odkładowego, dnia 29 maja byłego roku Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w terminie z odroczenia wypadającym, dnia 22 września, do dóbr Massy nieletnich Ludwiczow Rodowiczow Powisznie zwanych, w Powiecie Szawelskim sytuowanych, zjachawszy, dla nie wygotowania pomiaru ziemi, pod taxę oddanej, nie mogąc swej czynności kontynuować, do 23 idącego miesiąca zawiesił, a gdy drobny fudusz Massy, wierzycieli usatysfakcjonować powinny, Sąd z uważył, unikając przeto expensy, za zgodzeniem się kredytorów, Sądownictwo swoje do miasta powiatowego Szawel, przeniósł, gdzie na sessyach poobiednich słuchać stron głosów zaprzyrzekł, aby więc kredytorowie mający pretensye jawili się, w Kuryerze Litewskim awizując, niestawiającym przemilczenie zapisać postanawia.

Exdywiz. Regent Jldéfons Demontowicz.

2. W wiadomym składzie rozmaitych nasion J Pana J. H. Zigra w Rydze, znajdują się w jak najlepszym gatunku rozmaite nasiona polne, lesne, ogrodowe i kwiatowe, równie jako też krzewa i rośliny wszelkiego rodzaju za pomierną cenę. Życzący mieć takowe w Wilnie, mogą one wypisać przez pośrednictwo J Pana Józefa Kopscha w Wilnie, który one bez zamitrężenia dostawi, podług ceny w katalogu wyrażonej, jak się w Rydze sprzedaje z dodatkiem tylko wydatków za przesyłkę. Katalogi zaś w każdym czasie w magazynie J Pana J. Kopscha dostać będzie można.

2. Excerpt O świadczenia z Protokołu potocznego Grodz. Pitu Wileń. w dacie niżej wyrażo-

ney zapisanego i tegoż czasu na żądanie strony pod pieczęcią urzędową Grodzką Wileńską jest wydan.

Roku 1819 miesiąca listopada 17 dni. Przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileń. stanawszy obecnie W. J Pan Jan Samuel Tydman Porucznikowicz woysk szwedzkich oświadczenie poniższe opisać do protokołu podał tak pisane. Oświadczenie imieniem W. J Pana Jana Samuela Tydmana porucz. woysk szwedzkich czyni się z następnego zdarzenia: oświadczałem się przejeżdżając z powiatu Szawel. do Wilna dla ułatwienia interessow. w drodze ukradziono pieniądze w summie rubli srebr osmdziesiąt, i przytém papiery. Między innemi, które w Aktach powiatowych znalezione będą ustrata tych pryncypalnie oświadczaającego się dotyka: Abszyl Teodora Tymana porucz. woysk Szwedzkich oświadczaającego się, i paszport onego w tymże państwie wzięły na wolne dokąd chcą pójść. Czyniąc przeto zadosyć prawnemu w tej mierze posiępowaniu niniejsze zapisuje oświadczenie, i one dla podania do powszechney wiadomości, azali gdzie pomieniona kradzież odkrytą niezostanie, w Gazecie Kurjera Litewskiego umieścić postanawia. Takowe Oświadczenie w Protokule podpisał Jan Samuel Tydman Porucznikowicz. Zgodno Józef Bohusz Grodz. Ptu Wileń. Regent.

Roku 1819 mca gbra dnia 19 pszący niżej poświadczam na tej kopii z Excerptu z pisaney, iż istotnie nayduje się w Aktach Grodzkich Ptu Wileń. takowe oświadczenie, zatym raczy Redakcyja Wileńska umieścić do Kurjera Litew.

Michał Sawicki Prezydent Grodz. Wileń.

3. Magistrat Miasta Wilna, na mocy Ukazu, z Rządu Guberskiego Wileńskiego dnia 13 oktobra 1819 roku za N. 21964, do siebie wyszłego, wedle zapisanego za onym w swym Sądzie dnia wczorayszego postanowienia, po trzykroć ogłasza: iż towary po zmarłym kupcu Miasta Moskwy Jermile Konowałowie pozostałe, w Ratuszu Wileńskim chroniące się, na dniu 4 februaryi nadchodzącego 1820 roku, rozpoczną się w tymże Ratuszu wyprzedawać, i takowa wyprzedaż będzie kontynuowana aż do ukończenia licytacji. Dla czego aby pretensorowie i sukcesorowie Konowałowa, tak dla nabywania się przy takowym akcie licytacji, jak równie i dla udowodnienia swych stosunków do majątku Konowałowa regulujących się, na powyższy termin w Magistracie Wileńskim jawili się, i aby w takowym czasie życzący nabyć przeznaczone pod licytacją towary do Ratusza Wileńskiego przybywali, Magistrat wileński przez niniejszą awizacyą w Kuryerze Litewskim umieszczającą się, powstęchność zawiadamia. Roku 1819 mca oktobra 25 dnia.

Franciszek Święcicki P. Burmistrz Magistratu Wileńskiego.

Ignacy Misiewicz M. W. Regent.

3 Na skutek Dekretów Sądu Magistratu miasta Gubern. Wilna, w roku 1818 apryla 30 dnia, i 1819 apr. 29 dnia zapadłych: z powodu oświadczonego w roku 1810 konkursu na satysfakcyą wierzycieli wszelkiego ruchomego majątku maystra Jana Mayłowskiego, zabawy slosarskiej oddanego, i przez publiczną licytacją w tymże roku 1810 przez wyznaczonego rezolucją Sądu Magistratu Wileńskiego owoczasowego urzęd. J. P. Marcina Sledzińskiego Radn. Magistr. Wileńsk. wyprzedane-

go; z którego zebrana masa z wyprzedzący do usatysfakcyonowania jednoczasowie wierzycieli pretenzyow przynależy. Dla tego też Sąd Magistratu miasta Gubern. Wilna trzykrotną w gazecie Kurjera Litt. powołującą do jednoczasowej wszystkich kredytorow i debitorow rozprawy, uczynić awizacyą JP. Janowi Mayotowskiemu nakazał: w uskutecznienu takowego to postanowienia Sądu Magistr. Wileń. w urzetelnieniu swych pretenzyow kredytorowie żeby jawnie się przed Sąd Magistr. Wileń powołuje, Józefa Juszkiewicza, Jana Zylińskiego, i dalszych: i że z rodzaju konkursowego procesu z przepisów praw z kredytorami mającymi się niestannie, amissya ich pretenzyow, a z debitorami, etiam pod niestanność oczewisty nastąpi wyrok; niniejsza trzykrotnie w gazecie Kurjera Litt. czyni się awizacya.

Jan Mayłowski.

Roku 1819 miesiąca gbra 15 dnia. Takową awizacyą wolno przyjąć do druku.

Józef Statkowski Pr. Bur. M. W.

3. Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się na dawniej naznaczone dwa terminy, do tego Rządu, życzących nabydź skofiskowanej jurysdyk. miasteczka Swirży, Prezydenta Sądu granicznego Zawileyskiego, Daniela Buczyńskiego, znajdujący się w tutejszej gubernii, powiecie Zawileyskim; dla uczynienia satysfakcyi JW. Rady Taynemu Miloradowiczowi, za straconą jego sol, słońce i narzędzie baydakowe, ocenionych do 4,742 rubli srebr. kop. 12, i 103 rub. 62 kop. assygn. i miedzią, naznaczone nowe terminy, a mianowicie: pierwszy dnia 1, drugi 2 a trzeci ostateczny 3 mca february następującego 1820 roku; a zatem życzący nabydź takową jurysdyk., zechcą przybydź do tego Rządu, na wyżej wspomniane terminy. Nowembra 17 dnia 1819 roku.

Assesor Iskryzki.
Sekretarz Nowicki.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski na satysfakcyą wierzycieli przez exdywizyą wieczystą ogólnego majątku byłego Podsejdy Duneburskiego Alojzego Kaweckiego Remissą Duneburskiego Ziemskiego Sądu dnia 12 marca 1815 roku nastąpił wyznaczony, we wsi debitora Dyrwanack w Duneburskim Pttcie leżącej, na dniu 23 8bra niniejszego 1819 roku, czynność swoją rozpoczynając i właściwe pierwszemu terminowi kwestye ułatwiając, między innem: komportacyą przez wszystkie strony dowodow ku wzajemnej komunikacyi od dnia 1 february następnego 1820. roku circa acta Ziemstwa Dunebur. w Krastawiu z persystencyą sześciu niedzielną decydował, i zjazdu swego powtórnego terminu na dniu 17 maja tegoż 1820 roku w majątności Okrze naznaczył; w którym to terminie przedsiębiorając wziąć sprawę ku ostatecznemu rozwiązaniu, iżby interesowane strony, jawnie się i pretenzye swoje udowodnić nieomieszkali, pod utratą onych zastrzeżenia; i o tem przez gazetę Publiczną trzykrotnie obwieszcza.

Ignacy Kłockowski Prezyd. Ziemsk. Pttu Dunebur. i Exdywiz. Kawaler orderu ś. Włodz.

Józef Jodziewicz Exdywizor.

Jan Kandyd Boufał Pisarz Ziem. Dunebur. Exdywizor.

Michał Zuhalicz Zolądz Ziemsk. Dunebur. i Exdyw. Regent.

3 Utrzymujący Pokoje, w Domie WW. Müllerow na ulicy Niemieckiej, przeznaczone od dawnego czasu zabawom wieczornym Szanowney Publiczności; ma honor ją uwiadomić: iż w następującą niedzielę, to jest dnia 23 tego miesiąca, dana będzie Reduta, na której również bez maszek, jak w maskach znajdować się wolno.

Gospodarz, starający się zawsze o ściśle wypełnienie woli Szanowney Publiczności, oświadcza, iż wszelkiego ze swej strony dołoży starania, iżby tej zabawie na niczym, cokolwiek ją uprzyjemnić może, nieschodziło, a to z usilnością tém większą, gdy życzenia wielu znakomitych osób za kierunek we wszystkim mieć pragnie.

3 Niżej podpisany, ma honor donieść: iż na żądanie Szanowney Publiczności, postanowił jeszcze czas niejaki zatrzymać się w Mieście Wilnie, z dziełem swiém, wyobrażającym powszechnie z mitologii znanego, SATURNA, jako dziełem nadzwyczajnego i nigdy tu jeszcze niewidzianego mechanizmu.

Miejsce widowiska, jest przy ulicy ostrobramskiej, w domu W. Pułkownika Andrzejowa, gdzie widzieć można każdego dnia: od godziny 2 z południa, do godziny 8mej; za cenę mniejszą, jak dotąd, to jest: na pierwsze miejsce złotych 2; na drugie zł. 1. Józef Waldstein, Wiedeńczyk.

3 Następujące świeżo sprowadzone Cebula wydające przyjemne kwiaty w pokojach w miesiącu grudniu, styczniu i lutym można dostać w magazynie Józefa Kopsza, jakoto.

Jacynty w różnych kolorach . . . sztuka	kop 30
Tulipany dubeltowe	15
Narcysse za 6 sztuk różnego gatunku . . .	40
Tacetty — 3 — (Narcisses à bouquet)	45
— Marsylijskie sztuka	30
Zonkille, za 3 sztuki różnego gatunku . . .	45
— największe, sztuk	25
Iris persica	15

3. Skutkiem rezolucyi sądu Ziem. Pttu Wileńskiego dnia 6 idącego mca i roku nastaley niżej podpisany urzędnik do wyprzedania domu w mieście Wilnie pod Nrem 1262 za Ostrą Bramą położonego i osobnego placu bar zabudowania na przedmieściu ostrobramskim za domem obywateli Wileńskich Kosobudzich będącego, za należne do aktorstwa Józefa Wójciechowskich Balhornowey porucznikowey wojsk Ross. i na satysfakcyą jej kredytorow uznanych, deligowany przedsiębiorając do skutku powyższych Balhornowey własności determinowaną sądu Ziem. Wileń. wyrokiem a do rezolucyi sądu Główn. Wileń z Departamentu wstrzymaną wyprzedaż doprowadzić. Wzywa życzących kupi tak domu jak i placu pomienionych, aby na termin 15, 18, i 21, idącego mca o godzinie 2giej z południa do izby sądowey Sądu Ziem. Wileńskiego, gdzie się licytacya odbywać będzie, jawnie się.

Jakób Towiański Ziem. Pttu W. Pisarz.

1. Nakładem Towarzystwa Typograficznego Wileńskiego, wyszedł z druku Statut Litewski. Cena egzemplarza in crudo z magazynu sr. rub. 2 kop. 25.